

Odważni w mundurze

24 listopada 2024

Bulwersujące nagrania ze straży miejskiej w Kłodzku wywołały falę oburzenia w mediach społecznościowych. Na materiałach, które wyciekły do sieci, widać i słyszeć, jak funkcjonariusze w niedopuszczalny sposób traktują osoby zatrzymane do wytrzeźwienia, używając wulgaryzmów i stosując upokarzające praktyki.

Na jednym z nagrań słyszeć, jak strażnik w dwuznaczny sposób komentuje obecność zatrzymanej kobiety: „Moje serce krwawi, gdy widzę taką piękną kobietę, która ma trzy promile”, na co jego kolega odpowiada: „Ale masz chrapkę tutaj na coś”.

Inne fragmenty dokumentują agresywne i wulgarne zachowanie wobec zatrzymanego mężczyzny. „Dajesz, dajesz do góry, k***a, co nie masz siły? Wczoraj też były popisy? Siadasz k***a tutaj, do wytrzeźwienia. K**a, dziady j****e” – słyszymy.

Kolejnego zatrzymanego jeden ze strażników pyta: „Stajesz zawsze na baczność, Mariusz, prawda? A dlaczego stajesz?”. I zmusza mężczyznę do upokarzającej odpowiedzi, że „to dlatego, że jest debilem”.

Burmistrz Kłodzka, Michał Piszko, zareagował na ujawnione materiały, wydając stanowcze oświadczenie: „Kategorycznie potępiam wszelkie takie i inne zachowania, które poniżają, upokarzają drugiego człowieka. Nikt nie powinien się tak zachowywać wobec drugiej osoby. Tym bardziej przerażające jest to, że po takie działania sięgają funkcjonariusze publiczni.”

Włodarz miasta zapowiedział zdecydowane działania w tej sprawie. „Z pewnością wobec strażników miejskich zostaną wyciągnięte konsekwencje. Rozwiązanie tej sytuacji jest dla mnie priorytetem” – podkreślił Piszko w komunikacie

opublikowanym na swoim profilu na Facebooku.

W urzędzie miejskim ma zostać powołana specjalna komisja, której zadaniem będzie szczegółowe wyjaśnienie okoliczności skandalu. Straż miejska w Kłodzku nie raczyła odnieść się do sprawy.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info